

NASTRÓJ SPOKOJNY PANUJE W POLSCE

REICHSTAG ZA- TWIERDZIŁ TRAK- TAT ZE ST. ZJEDN.

TYLKO KOMUNISCI PROTE-
STOWALI

BERLIN, 30-go września. — Reichstag niemiecki uchwalił dzisiaj wniosek, zatwierdzający traktat pokojowy zawarty ze Stanami Zjednoczonymi. Jedyni komuniści protestowali przeciw wnioskowi.

Senat amerykański będzie głosował nad zatwierdzeniem traktatu z Niemcami 14-go października.

Głosowanie w sprawie zatwierdzenia traktatu niemiecko-amerykańskiego odbędzie się w senacie Kongresu dnia 14-go października.

69 STRAJKÓW OPROČZ BEZROBOCIA

WASZYNGTON, 30 września. — Sekretarz pracy Davis oświadczył dzisiaj, że w Stanach Zjednoczonych jest obecnie 69 strajków, czyli więcej niż kiedykolwiek od czasu wojny. Przyczyną strajków są głównie niezgody z powodu obciążenia płac.

NIEMCY MAJĄ ZNIEŚĆ SŁOWO „SŁUŻĄCY”

BERLIN, 30 września. — Do Reichstagu niemieckiego złożono wniosek, żądający uchwalenia prawa, na mocy którego ze słownika niemieckiego usunie się słowo „służący”.

Wniosek twierdzi, że w Republice niemieckiej nie powinno być miejsca na podział pomiędzy państwem i służącymi, bo wszyscy są wobec prawa równi.

Wniosek także żąda, aby każdy robotnik po dziesięciu miesiącach pracy otrzymał jeden tydzień urlopu, a po trzech latach, trzy tygodnie.

(Czy to piękne wnioski przesyła do Reichstagu to jeszcze kwestia. Ale należy zauważyć, że Niemcy zamierzają u siebie znieść pojęcie o służbie, wcale nie mają ochoty zrzec się panowania nie nad Niemcami. — Przep. Red.)

Z CAŁEGO ŚWIATA

Liga Narodów trochę zawzięcie debatowała nad sprzedażą opium.

O Wilnie. Głównym Śląsk i innych ważnych kwestjach, nie ma ani słychu.

W Indiach powstanie się rozgłos w dalszym ciągu. Anglia wiadomości nie przepuszcza, ale przyznaje że coraz więcej hindusów powstaje z bronią przeciw Wielkiej Brytanii.

W Anglii powtórzyły się w wielu miejscowościach zaburzenia i pogromy. W Leicester, w starciu z policją kilkanaście osób odniosło rany i sporo zostało aresztowanych.

W Wschodnim Sudanie, budyńi stoczyć walkę z anglikami. Londyn twierdzi, że ratunek ma charakter czysto lokalny.

INTERESUJĄCY WYŚCIG NA OCEANIE SPOKOJNYM JAPONI I STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Japończycy nie przepuszczają najmniejszego
szczegółu z akcji amerykańskiej

ZBYT WIELKI I CIĘŻKI KAMIEŃ NA DRODZE DO KON- FERENCJI ROZBROJENIOWEJ W WASZYNGTONIE

W momencie, gdy czynione są żywe przygotowania do konferencji rozbrojenowej w Waszyngtonie, pomiędzy Japonią i Stanami Zjednoczonymi odbywa się cichy ale zaciekły wyścig o kontrolę nad Pacyfikiem.

Wyścig trwa już oddawna, ale obecnie wazeli on w fazę zbyt widoczną, aby go nie dostrzegli nie tylko politycy, ale zwykły śmiertelnik.

Jest faktem, że Japonia nie przepuszcza nie cokolwiek robig Stany Zjednoczone. Na każdą akcję Waszyngtonu Tokio odpowiada natychmiast świetnym kontratakiem.

Przed czujnym okiem agentów Mikada nie ujmuje najdrobniejszy szczegół i dyplomaci zagranicznicy w Tokio są zdumieni szybkością i sprawnością, z jaką rząd japoński broni się na każdym froncie przed Ameryką. Japonia nie bawi się w iluzje. Wie ona doskonale, że konferencja musi kiedyś dojść do punktu, poza który jest tylko siła zbrojna.

Na konferencji rozbrojenowej w Waszyngtonie delegaci japońscy staną przygotowani na wszelkie ewentualności, nie licząc na słodkie zapowiedzi o wiecznym pokoju.

O kontrolę nad Pacyfikiem robić się może konferencja, a to przypuszczają tak amerykańscy mówcy stanu, jak i japończycy.

PIERWSZY PAROWIEC NIEMIECKI W POR- CIE NOWOJORSKIM OD POCZĄTKU WOJNY

KOMITET BURMISTRZA HYLANA WYDELEGOWA-
NY DO POWITANIA NIEMCÓW

Wczoraj, poraz pierwszy od siedmiu lat do portu nowojorskiego wypłynął parowiec pasażerski „Bayern” linji Hamburg-American. Od początku wojny do portu tutaj wypłynęły trzy okręty pod flagą niemiecką, ale nie pasażerskie, a handlowe.

Bayern wiezie sporo pasażerów. Jest to nowy parowiec, pojemnością 12,000 ton, poruszany nie węglem a benzyną.

Burmistrz miasta Hylan miał specjalny komitet, który dojechał do portu.

IRLANDZCY ZGADZAJĄ SIĘ NA PROPOZYCJĘ LLOY- DA GEORGE'A W SPRAWIE KONFERENCJI

LONDYN, 30-go września. — Prezydent Republiki Irlandzkiej Eamon de Valera wysłał dzisiaj list do premiera Lloyd George'a z zgodą na zaproszenie na konferencję dnia 14go października.

De Valera w liście swym zaznacza, że ze swej strony uczyni wszystko aby partakacje nie spęły na niczym i żeby ich rezultatem było porozumienie.

PANIEŻĄCIE O WIDOWACZ I SIEROTACH NA G. ŚLĄSKU

Prasa Sinn Feinu komentując decyzję de Valery, oświadcza, że Lloyd George bynajmniej nie może liczyć, że na dobre już odwróci kryzys irlandzki. Treść pamiątki pisać „Northern Wing”, że „ktos tutaj musi się poddać”.

Irlandzcy zainicjowali kwestię niepodobu.

PANIEŻĄCIE O WIDOWACZ I SIEROTACH NA G. ŚLĄSKU

Prasa Sinn Feinu komentując decyzję de Valery, oświadcza, że Lloyd George bynajmniej nie może liczyć, że na dobre już odwróci kryzys irlandzki. Treść pamiątki pisać „Northern Wing”, że „ktos tutaj musi się poddać”.

Irlandzcy zainicjowali kwestię niepodobu.

LIGA NARODÓW W SPRAWIE POMOCY DLA ROSJI

OŻYWIONE DEBATY PRO
I PRZECIW SOWIETOM

GENEWA, 30 września. — Ożywione było dzisiaj ogólne zebranie delegatów Ligi Narodów. Przed zebraniem stanął Dr. Fridolf, Nansen, słynny podróżnik szwedzi i odkrywca, a obecnie wysoki komisarz międzynarodowego komitetu ratunkowego niosącego pomoc głodnej Rosji. Zajął on akcję w tej sprawie ze strony Ligi. Wywodził się gorącą dyskusją. Część delegatów oskarżyła Rosję, że one winne są i odpowiedzialne za głód w Rosji. Inni znowu bronili bolszewików, twierdząc że zawiniła tutaj sytuacja polityczna. Dr. Nansen gorąco bronił swej sprawy i zyskał poparcie.

Przeciw sowietom, najusilniej wystąpił przedstawiciel Jugosławii.

Ostatecznie Liga Narodów zgodziła się na wywody Dr. Nansena, uchwalać ma wotum zaufania.

Apelu do narodów nie wyda, ale kwestia będzie poddana pod obrady na konferencji w Brukseli i wydana odesłana do organów i osób prywatnych.

KRWAWIE WALKI W MA- ROKKO

LONDYN, 1 października. — Depesza do londyńskiego „Timesa” donosi, że na północnym wschodzie od Melilli, hiszpanie stoczą z maurami krewawą bitwę.

15,000 wojsk hiszpańskich brzo udzieli w walce.

Stracił z obu stron znaczne. Maurów według ostatnich wiadomości, zniszczeni zostali do odrotu.

JAK W BALCE Z 1001 NOCY

146-cioletni turek zeni się z 25-
letnią dziewczyną

PARYŻ, 30 września. — Zerkając w Konstantynopol, który liczy sobie 146 lat i jest prawdopodobnie najstarszym człowiekiem żyjącym na świecie, ożeni się poraz czwarty. Czwarta jego żona jest młoda, bo 25 lat licząca i przyszłą dziewczyną.

Ciekawe szczegóły z życia tego człowieka, nazwanego „Krolem życia są następujące:

Pracował on dotychczas w składzie, a następnie w sklepie, gdzie zajmował się także tragarzami i zmieniał pracę mając lat 110.

Został zatrudniony w fabryce amunicji mając lat 111 i do tej chwili jest na stanowisku.

Stracił wrogi i zginął w roku 109, a jedne i drugi mu odrósł. W roku 106 rozwinął się mu w organizmie trzeci narząd.

Gniewna się ciągle na swego 96-letniego syna, że ten nie przeuje a „włóczy się dokądś dom”.

Zerka ma zafiorowaną duszę, sumie pędzący jeżeli zechce odbyć podróż w Amerykę.

Stary turek się zgadza, ale dopiero po... miodowym miesiącu.

Korespondent Prasy Zjednoczonej podaje te wiadomości z takim, że jest o to zbyt prawdziwe.

Pokojowe stanowisko Polski sprzeczne z wojenną propagandą bolszewików

Nota rządu polskiego wskazuje, że bicie w bębny
bojowe jest zbyt szkodliwym hałasem

KAMPANIA W AZJI MNIEJSZEJ SKOŃCZONA

Grecy muszą się pożegnać z marzeniami
utrzymania Angory

LONDYN, 1 października. — Niema najmniejszej wątpliwości, że kampania grecko-turecka w Małej Azji, jest skończona. Wojska greckie, pobite cofają się ciągle pod naporem tureków i szlachy króla Konstantyna szuka kwatery zimowej.

Marzenia Grecji o zatrzymaniu Angory rozwały się jak dym.

Kemal Pasza jest zwycięzcą i z faktem tym muszą się liczyć alijanci. Polityka Anglii przetrwała popierając greków, a znowu na twardziej stopie stanęła w Małej Azji polityka Francji.

Z SEJMU ZWIĄZKU NAR. POLSKIEGO

DAJSZE INTERPELACJE I SPRAWOZDANIA. —
ZWIAZEK TRACI MIESIĘCZNIE 1 TYSIĄC
CZŁONKÓW

Zimne i krytyczne przyjęcie delegata endeckiego po-
sta Zaluski. — Pensje urzędników Związku pozostają bez zmiany.

Sejm, otwarto o godzinie 9-jej rano i odpiewano „Bartosiu, Bartosiu...”

Następnie interpelacje sekretarza generalnego. De komitatu Z.N.P. było na Zjeździe Wydziału i ile im zapłacono? Tylko jeden wrzask zapłacono! Było uchwale na ostatnim sejmie w Pittsburghu podwyższyć pracownikom biurowym o 20 procent, lecz tego nie uczyniono. Związek liczy 127 tysięcy członków; 200-300 miesięcznie wstępuje, 80 umiera, 600 się odsuńdowuje, około 2 tysięcy się suspensuje. Zwiększał tracił tysiąc członków miesięcznie.

Wchodzi na salę poseł Zapuski, jak bombastycznie zapowiada. Przyjęto go, głosy się zniżyły. Udziałowo mu głębił z listem w rękę od marszałka Trampczyńskiego, zbliża się do niego i wystraszony, zaczyna go odczytywać. Ma takie po-
tęgi, że aż archykapłan z Wilna, guzik i inne rzeczy. Zapytano się, dlaczego nie ma listu od Naczelnika Państwa? Zaczyna się tłumaczyć, że na spotkanie na ten sejm nie przyjechał. Zauważył, twierdzi, że jest w Warszawie, a nawet w wielu wypadkach jest to niemożliwe u czynić. Komisja rewizyjna powinna zbadać przed sejmem wszystko na miejscu, w Chicago. Wydano pożyteczki na dwa tygodnie, ale komisja za tego materiału co do tych lokacji niema. Konstytucja Z.N.P. mówi, że wszystkie rachunki powinny być zamknięte na dzień przed sejmem, a wszyscy wierzyciele mają zrobić rozliczenie sprzeczności, że są wiani na jaką procent się zobowiązali i t. d. 30 dni przed sejmem, i wszystkie te dokumenty mają być przywiezione do sejmiku. Delegat powiada, że zastanawia, by zabezpieczyć własność wdów i sierot.

Po przyjęciu sprawozdania, komisji, sejm odczytano do go dzisiaj 8-jej wieczór.

Wojna ubraną była poraz pierwszy w nowe mundury, dość jaskrawego koloru. Trocki zaprosił umyślnie na paradę urzędników Komitetu Ratunkowego Hoovera, aby wywołać wrażliwość potęgi bolszewickiej.

WARSZAWA SPOKOJNA. — O WOJNIE MAŁO SIĘ MAŁO SIĘ MÓWI I PISZE

WARSZAWA, 30 września. — Hłasliwe zachowanie się sowietów wobec żądań Polski w kwestii wypchnienia traktatu w Rydze, stoi w rażącej sprzeczności ze spokojem i powagą Polski.

W Warszawie i innych miastach mało się mówi o możliwości wojny z sowietami. Pokojowe stanowisko rządu nie daje powodu do myślenia, że wojna grozi, jak to wola ciągle Moskwa.

To prawda, że rząd polski postanowił dążyć stanowczo do zmniejszenia sowietów, aby wypełnić warunki rzymskiego traktatu, ale to jeszcze nie znaczy, aby dążyć do wojny.

Z propagandy Trockiego radzą wyprowadzić, że o wojnę chodziłby bolszewikom, który sądzi, że w ten sposób odwrócić uwagę narodu rosyjskiego od kwestii głodu i innych palących spraw wewnętrznych.

BOLSZEWICY ROZSTRZELALI 63 UKRAIŃCÓW

WARSZAWA, 1 października. — Depesza z Odessy donosi, że bolszewicy rozstrzelali 63 właścicieli ziemskich Ukrainy i oficerów, posiadanych o sprzyjanie Petlurze.

Daleko więcej ukraińców siedzi w więzieniu.

WIEC LUDOWY

W niedzielę, 2go października br. o godz. 3-jej po poł. na sali Domu Narodowego przy 8-jej ulicy Przemawiać będą: Ob. R. Zabek z Boston, Mass. i ob. A. Korona.

Wstęp wolny!

GDY W WARSZAWIE CICHU, TROCKI W MOSKWIE U- WYGLAŚZA WOJENNE MOWY

BOLSZEWICKI MINISTER WOJNY ZAPOWIAŁA,
ŻE BRONIC BĘDZIE „OWOCÓW REWOLUCJI”

LONDYN, 30 września. — Reprezentant Polski w Moskwie wręczył notę swego rządu w odpowiedzi na żądanie sowietów, aby termin poprzedniej noty z dnia 25-go sierpnia przedłużono do 5-go października.

Nota Polski jest tak pokojowa, że obecnie niema mowy o konflikcie z bolszewicką Rosją.

Polski poseł w Estonii oświadczył, że wojna jest niemożliwa, o ile tyczy to Polski, szczególnie od chwili zmiany gabinetu.

POLSKA ŻĄDA DOWODÓW, ŻE ROSJANIE W POLSCE PROWADZĄ ROBÓTĘ PRZECIW SOWIETOM

RYGA, 30 września. — Depesza iskrowa donosi z Moskwy, że rząd polski w ostatniej nocy zgadza się na wydanie Sawinkowa i innych rosyjan, ale tylko wtedy, jeżeli rząd sowietów przedstawi dowody, że działają oni wbrew traktatowi w Rydze.

Nota zaprzecza kategorycznie, jakoby rząd polski działał pod naciskiem Francji. Również zaprzecza otrzymanie noty sowietkiej z dnia 3-go września.

Ten ostatni punkt nie jest dostatecznie jasny, ale zaginiona nota odnosi się do odmowy sowietów zapłacenia 30 milionów rubli w złościę według traktatu ryckiego, jeżeli Sawinkow i jego zwolennicy nie zostaną wydani z Polski.

Rząd sowietów wysłał później drugą notę tej samej treści. Rząd polski, donosi depesza iskrowa, przyrzeka, że dokumenty bolszewickie oskarżające Sawinkowa będą poddane specjalnemu badaniu i, jeżeli okaże się prawdziwe, że rosyjanie, którzy są winni, zostaną ukarani.

TROCKI URZĄDZA Z POMPA PARADE 50,000 WOJSKA W MOSKWIE

MOSKWA, 30 września. — Leon Trocki, minister wojny bolszewików, urządził dzisiaj wielką paradę i paradę wojsk sowietów. Wobec 50 tysięcy świętych i zreorganizowanych żołnierzy, Trocki wygłosił mowę, w której oświadczył, że chociaż pragnie pokoju, to jednak „będzie bronić owoców rewolucji”.

Wojaka ubraną była poraz pierwszy w nowe mundury, dość jaskrawego koloru. Trocki zaprosił umyślnie na paradę urzędników Komitetu Ratunkowego Hoovera, aby wywołać wrażliwość potęgi bolszewickiej.

WARSZAWA SPOKOJNA. — O WOJNIE MAŁO SIĘ MAŁO SIĘ MÓWI I PISZE

WARSZAWA, 30 września. — Hłasliwe zachowanie się sowietów wobec żądań Polski w kwestii wypchnienia traktatu w Rydze, stoi w rażącej sprzeczności ze spokojem i powagą Polski.

W Warszawie i innych miastach mało się mówi o możliwości wojny z sowietami. Pokojowe stanowisko rządu nie daje powodu do myślenia, że wojna grozi, jak to wola ciągle Moskwa.

To prawda, że rząd polski postanowił dążyć stanowczo do zmniejszenia sowietów, aby wypełnić warunki rzymskiego traktatu, ale to jeszcze nie znaczy, aby dążyć do wojny.

Z propagandy Trockiego radzą wyprowadzić, że o wojnę chodziłby bolszewikom, który sądzi, że w ten sposób odwrócić uwagę narodu rosyjskiego od kwestii głodu i innych palących spraw wewnętrznych.

BOLSZEWICY ROZSTRZELALI 63 UKRAIŃCÓW

MOSKWA, 1 października. — Depesza z Odessy donosi, że bolszewicy rozstrzelali 63 właścicieli ziemskich Ukrainy i oficerów, posiadanych o sprzyjanie Petlurze.

Daleko więcej ukraińców siedzi w więzieniu.

DZISIAJ!

Staraniem Polskiej Szkoły Techn.-Handl.
RED. P. YOLLES
wygłosi odczyt p. t.
POSTĘP I NEDŹA

w sali Domu Narodowego, przy 8-jej ulicy
Początek o godzinie 3-jej po poł.

TEODOR TOMASZ JEŻ
USKOKI
POWIEŚĆ
Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYN POLUJNOIOWY

(Ciąg dalszy)

Wszystko tam było proste i twarde, jak w celi pu-
stelnika. To zdziwiło signorile i spowodowało ją do
wyrażenia zdziwienia swego.

— On tak lubi — odpowiedziała kobieta. — Nie
pozwala sobie na wygodę najmniejszą. Znam zwy-
czaje jego.

Signorita ramionami wzruszyła.

Całą izbę tej odozbowi stanowią doniczki z kwia-
tami, w jednym ustawione oknie. Był to zbyt cały.
Signorita zrobiła przegląd kwiatów, i rozpatrując się
pomiędzy doniczkami, dostrzegła na futrynie od okna
napis jakiś, wyrznięty na drzewie zapomocą jakiegoś
ostro zakończanego narzędzia. Napis ten podrażnił
ciekawość jej. Chciała przeczytać, lecz nadaremnie li-
stery z literami zestawiała w sylaby je rozwiązać us-
tę. Formowały się z tego dźwięki, dla niej nie-
zrozumiałe. Węc się zwróciła do kobiety z zapyta-
niem:

— Wszak w izbie tej nie mieszkał nikt inny, tyl-
ko on?

— Nikt stosownie do waszego rozkazu, signo-
rito. Zachowaliśmy ją niekalkalnie tak, jak ją on urzą-
dził dla siebie.

— A ten napis? Kto go na drzewie wyrzucił?

Kobieta się zbliżyła, spojrzęła, uśmiechnęła się i
odrzekła:

— Zapewne on.

— Coż to za napis? — zapytała signorita głosem
niepewnym, jakby się własnych wstydząc słów.

Kobieta sylabizując odczytała:

„Pod zwiędziami twój uśmiech
Nie bido, ni tie biliti:
Nie jedno i sunce wrznie niebieska,
Jedną! lipieost' twa na switi”.

— Coż to znaczy?

Kobieta wytłumaczyła. Signorita pokraśniała
lekko. Domyśliła się snadź, że sens czterowiersza te-
go do niej się odnosi.

— Pepita przychodzi tu często?

— Codziennie, rano i wieczorem — odrzekła ko-
bieta.

Signorita odeszła.

W kilka tygodni później powtórnie odwiedziła też
sąmą kamienicę i powtórnie wprowadzona została
przez tę samą kobietę do tej samej izby. Tym razem
la ostatnia, odpowiedziawszy na kilka zadanych jej
zapytań, udzieliła wiadomości, która signorile mocno
zafasowała.

— Był tu jakiś nieznajomy i pytał się o...

— O niego? — podchwyciła tonem zatroszczenia,
uprzedzając wymówienie imienia, które kobiecie na
ustach wisiało.

— O niego... — potwierdziła kobieta.

— Któż był?

— Nieznajomy jakiś, którego jednakże w...

... nie po raz pierwszy. Widywałam go dawniej
przed laty... ale go nie znałam... widywałam go w po-
bliżu domu mego i przypominam sobie, że go podej-
rzywałam o jedno z dwóch: o że zamierza na moją skrzy-
nię albo też o że zamierza przetrwać niemu. Potem
z oczów go straciłam. Aż oto wczoraj zjawił się znów,
przyszedł i zapytał: czy nie przybył jeszcze...

— On?

— On.

— Czy mówił jeszcze co?

— Wyraził zdziwienie z powodu, że go dotych-
czas nikt nie widział, a kiedy mu odpowiedział, że w tem
dziwnego nikt nie wie, że od lat kilku Wenecję już opu-
ścił, pokłamał głową, jakby słowem moim nie dowierzał,
i powiedział, że lada moment przybyć powinien.

Wiadomość ta wywarła na signorile wrażenie sil-
ne. Oparła się o krawędź okna, jakby nagle brak si-
ły uczuła. Twarz jej oblała białosć, a oczy przez chwile
patrzyły błędnie. Lecz zanim kobieta tę nagłą w
niej dostrzegła złość zmianę, już do dawnego powro-
tu stanu. Z pewnem jednakże drżeniem w głosie za-
pytała:

— Któżż przecie mógł być, co się o niego dopyt-
wał: Włoch? Dalmata?

— Ani Włoch, ani Dalmata — odparła zapytana.

— O ile z rysów oblicza i z akcentu mowy, chociaż mój
wzrost był pniejnie po włosku, zmikawać mogłam, wydaje
się mi, że to Tedesco... Dalmata byłby do mnie dalmat-
yńskim przemówił językiem, boć wszyscy wiedzą, że
m. Morlaczka.

— To dziwne... dziwne... — rzekła signorita do sie-
bie.

— I nie znacie go, matko?

— Nie znam; signorito moja, nie znam. Ale przy-
pominał sobie bardzo dobrze... Przed laty, kiedy on
tu mieszkał jeszcze, widywałam człowieka tego często.
Stawał, bywało, na rogu ulicy i trzymał oczy na mój
dom zwrócone, albo przechadzał się tam i sam przed
progiem, jakby oczekiwał na kogo. Zauważyłam że zna-
ł, kiedy on wychodził. Pamiętam nawet, że mu raz
o tem powiedziałam i ostrzegłam, czy nie jest to jeden z
tych braci, co to umięją człowieka żywego spuścić do
pauzy nieżywym; ale on na ostrzeżenie moje uśmiech-
nął się i ręką wzgardliwie machnął.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z DZIAŁALNOŚCI STOW. MECH. POL. W AMERYCE

POLSKIE TOWARZYSTWO CZERWONEGO KRZYŻA

№ 204/171



WARSZAWA, dnia 17 marca 1921 r.

Sigiz Stowarzyszenia Mechaników

z Ameryki

W OKRESIE STOWARZYSZENIA OKRESY WYKAZUJĄCE WIELKĄ I KAPITAŁY WYKAZUJĄCE,
POLSKIE TOWARZYSTWO CZERWONEGO KRZYŻA, JAKO ZADAROWA WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE
POWOLNY JEST DO WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE
POWOLNY JEST DO WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE
OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE
OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE
OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

OKRESY WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE WYKAZUJĄCE

br. Posiedzenie to odbyło się
na księcy, ponieważ byliśmy
w oznaczonym miejscu i czasie
i nikogo nie było, a senator
Dworkin, gdyby się udał po
informację w tej sprawie, po-
wiedział nam, że posiedzenie
odbyło się tylko dla interesowa-
nych.

Komitet:
B. Kowalski, S. Rajkowski,
W. Rzewnicki.
Na pensji

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

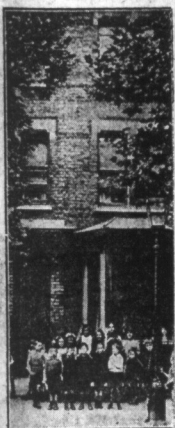
Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

Profesor do uczenia, która
nie odpowiada:
— Czy pytanie uprawia pa-
nię w taki sposób?
— O! nie pytanie, panie pro-
fesorze, tylko odpowiedź.

TYGODNIOWA KRONIKA ILLUSTROWANA



Wielbicie Charlie Chaplina. — Przed domem Charlie Chaplina dzieci czekają na jego przyjazd. Komik filmowy, cieszy się ogólną sympatią. — Szczególnie uwielbieniem stał się go młodzi i starzy w Walworth, jego mieście rodzinnym.



Dedykacja Bramy Pokoju. — Brama Pokoju, jako pomnik setnej rocznicy pokoju między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą, została otwarta przez symbolicznie odziane panny Gretchen Snow, w stroju „Columbii” i panny Doris Wrigglesworth, przedstawiające „Britanję”. — Brama Pokoju wznosi się w Blaine (Washington).



Długa podróż. — Commodore Arthur Curtis James, opuścił niedawno temu w towarzystwie swej małżonki New York, na jachcie „Aloha” by odbyć podróż na około ziemi. Podróż będzie trwała, przez cały rok.



Mądry po szkodzi. — Na Wilson Ave i Broadway w Chicago tyle dzieci zostało zabitych przez samochody, iż zarządono, aby policjanci eskortowali dzieci wracające ze szkoły. New York powinien to samo zarządzić.



Powrót do przyrody. — Artur Springer słynny autor „Boughing-it”, wrócił na łono przyrody w towarzystwie C. E. Uehara. — Udali się w dzikie lasy Kanady, gdzie żyją w namiotach, zdala od kultury i jej wynalazków.



Sześciu panna. — W drodze z Bermudów do New Yorku panna Edna Miller otrzymała 12 propozycji małżeńskich.



Na nowym posterunku. — Buell, najlepszy gracz w piłkę, członek klubu sportowego uniwersytetu Harvard, ma się spotkać z szampionem Bob Fisheren, którego dotychczas nikt nie pobił. Crimson gra w ten sezonie stanie się sensacją jakich mało.



Parada wojskowa. — L. Trockij bolszewicki minister wojny, otoczony głównym sztabem, przyjmując parady czerwonych wojsk w Moskwie podczas uroczystości rewolucyjnej.



Prezydent Harding fotografowany w towarzystwie prezidenta amerykańskiego klubu golfowego „H. F. Whitney’a, P. R. Pyne’a i L. Repligie’a, podczas pobytu w Long Island.”



Malgorzata Matzenauer. — Najlepsza śpiewaczka opery nowojorskiej Malgorzata Matzenauer, polubiła F. Grotzka z San Francisco. Na pogłoski, jakoby jej mąż był zbrojnym, śpiewaczka powiedziała: „Cóż z tego, ale jest mężem.”



Ostatnia podróż. — Słynna bark „America”, która przebyła Ocean Atlantycki w roku 1851, odbywa ostatnią podróż do Annapolis, gdzie będzie przechowywana, jako zabytek narodowy.



Robotnica w roli sędziego. — Panna Pally Dewa z Dewsbury (Anglia), została odznaczona godnością i urzędem sędziego podczas gdy była zajęta w fabryce jako zwykła robotnica.



Giant Star. — Nowojorski klub sportowy, zawiązał swoje przewodnictwo Dave Bauerowi, który jest najlepszym graczem klubu.



Sledztwo w sprawie katastrofy ZR-2. — Wice marszałek lotnictwa J. Salmond jest przewodniczącym komisji badającej przyczynę katastrofy balonu ZR-2, który spowodował śmierć 40 lotników i olbrzymie straty w pieniądzu.



Tryumf Charlie Chaplina. — Leżny tłum ciekawych wielbicieli wita Charlie Chaplina, który odbywa podróż do Anglii. Na oczekiwaniu „krota śmierci” do piru, na którym wyłożył się mial Chaplin, przybył major miasta (z kapeluszem w ręce), który go oficjalnie przywitał.



Z dziedziny mody. — Szczęśliwa sukienka, przypominająca styl starożytności, wprowadza nową reminiscencję starych stylów: Henri Talhel.

W sukni ulicznej. — z cechami niezależności od stylu, wieści twardej, męskiej w linijach. Jean Arlien, w sukni obładowej, wykazującej

zyk i harmonie atmosfery domowej z sgrabnymi liniami około szyi i ozdobami rękawów.



Szampion gry w tenisa. — William T. Tilden z [?] szampion gry w tenisie, ostatniej gra w Germi, broni swego tytułu.

